

Nro.

50.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW,
W LWOWIE.

Dnia 3go Marca 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 31. Stycznia.

Wczoray na Seſſyi Konwencyi
Boissy d'Anglas miał obſzerną mowę
o naszym politycznym ſtanie. Trzem
Gabinetóm przypisywał całe nieſzczę-
ſcie Europy. Okazywał fałsz rozſia-
nych wieſci: że Francuzi nie wprzód
F 3 mie-

mieli broń złożyć, aż póki by wszystkich Rządów nie zniszczyli. Mówił między innemi: „ Obywatele! okażmy, że nie z boiaźni nie chcemy dalszey wojny, że nie odrzucamy w prawdzie pokoju, ale nic niszczące traktaty w naszych zwycięztwach nas wstrzymać nie zdołają. O to w tym momencie, w którym armie nasze ku *Hollandyi* się zwracają, i w krótszym czasie przeciągu kraj ten pod swą moc podbijają, aniżeli potrzebuie woiażniący do przeiechania onegoż, w tym mówię momencie, zwyciężonym nieprzyjaciółom naszym ofiarujemy oliwną pokoiu gałązkę. „

Daley oświadczył warunki pod którymi Rząd *Francyi* gotów jest pokój Europie powrócić. „ Obywatele! mówił, powinniśmy mieć takie granice, któreby nas zaślaniały od wszelkich ataków nieprzyjacielskich, a razem nadgradzały szkody tym, którzy dla obrony oyczynny poczynili ofiary. Wszakże sama natura oznacza granice *Francyi*, to jest *Ocean*, góry *Pyreneyskie*, *Alpy* i *Ren*. Tak jest, zwycięztwa nasze wyniszczyły nieprzyjaciół naszych, iuż one nie są w stanie prowadzenia daley wojny, muszą szukać pokoju. Może kto rzecze z na-

z naszym rewolucyjnym Rządem nikt w traktaty w chodzie nie zechce. A któż nie wie: że Rząd nasz rewolucyjny jest Pełnomocnikiem całego Francuzkiego ludu, w swych ręku uskutecznienie rewolucyi przez wojnę, i iey ukończenie mającym? Miałże kiedy podobną, władzę iaki bądź Minister lub Poseł. — Zaisze Rząd nasz znajdzie u wszystkich szacunek, gdy każdy uyrzy: że otwiera więzienia, że wywraca rufztowania krwią zbrocone, że czyni zabiegi o przywrócenie do dawnego kwiatu handlu, rękodziel umiejętności &c.

„ *Prussy* uyrzą nakoniec: po ktorej stronie znajduie się szczeróść, i zrzeką się związku, nie zgodnego bynajmiej z ich interessem. — *Hispania* iedno z tych obrać musi: albo zawarcie pokoiu, albo los *Hollandyi* podobny. — O! gdyby nakoniec Europeyskie Potencye otworzyły oczy, i uyrzały niebezpieczeństwo, którego się od *Anglii* i *Rossyi* obawiać mają! *Rossya* zdąża do panowania na lądzie tak, tak *Anglia* na morzu &c. — Poreką naszych traktatów powinno bydz nasze meztwo; wszakże Naród, który zwyciężać umie, umieć będzie do-
trzy-

erzymywać przyrzeczeń swoich zwyciężonym danyh.

Ta mowa z oklaskiem była przyjęta.

Potém mówił *Bourdon del Oise*: „Szczególną będzie rzeczą, i świetną: gdy Konwencya założy grunt swej polityki twierdząc: o to są moje granice, które mi natura dała, będę sprawiedliwą, lecz biada temu, który się na mnie porwać odważy. Ja szanuję wszelką formę Rządu, ale biada temu, który się zechce mieszać do obranego odemnie rządzenia się sposobu. Jest Nard (Hollandya) a moiej zostający mocy, a ten pierwszy doświadczy: że ia dochowuję przyrzeczeń moich. „ Oklask. Tenże żądał: aby mowa *Boissy d'Anglas* była drukowana, i potém icy roztrząśnienie przedsięwzięte. Dekretowano.

Zaraz potém *Dubois Crance* uczynił relacyę o stanie armiów naszych w przeszley kampanii. Podług niey mieliśmy 1' million 100. tysięcy woyska pod bronią „ Armia Włoska mówił między innymi, musiała dobywać *Toulonu* i *Lugdunu*, a razem wstrzymać *Piemontczyków*, armia Północna musiała odbierać *Valenciennes* i *Condë*. Ale teraz, gdy
w po-

w południowych Departamentach panuje spokojność, gdy *Niderland i Hollandia* są w naszym ręku, a *Ren* jest naszą granicą, czegoż nam się nie należy spodziewać? Jeżeli w przeszłej nieśmiertelnej kampanii; bombardowaliśmy 23. fortecy, stoczyliśmy 6. bataliów głównych, zdobyli 2. tyśiące armat, 68. tyśiący jeńców wzięliśmy w niewolę, i podbiliśmy pod naszą moc miasta *dwieście*; czegoż obiecywać sobie nie mamy z kampanii przyszłej? Wszakże nie rachując potęgi morskiej w najlepszym będącej stanie, mamy lądowego wojska 1,200. batalionów piechoty, 500. szwadronów jazdy, 60. tyśiący artylerzystów. Nigdy nie widziała Europa w jednym Państwie takiej potęgi, a potęmność nie chce temu dać wiary. Na zachodzie opierają się jeszcze płatni od *Anglii* buntownicy, ale amnestya położy w stanie trzy armie liczne, i dobrze urządzone, aby uderzyły na ów dumny *Albion*. (Tak się nazywają Prowincye w Ameryce,) którego sromotna niewierność wymaga zemsty &c. — „

Na końcu Relacyi projektował Dekret tyczący się urządzenia, różnego
ar-

armiów. Dekretowano : aby wprzód wydrukowany, a potem dopiero na uwagę wzięty został.

UWIADOMIENIE.

Pomnożona liczba czytelników Dziennika jest nayspożyteczniejszą poręką; z iakiem przekonaniem, i ufnością przyimują szanowni Współobywatele nasi bezstronność naszą w donoszeniu rzeczywistych zdarzeń na świecie, i historyczne tylko bez żadnych przydatków ich ogłoszenie.

Nie bez uholewania atoli musieliśmy słyseć narzekania niektórych, na nieporządek, i opóźnienie się Dziennika. Przyznać zaiste musimy: że ekspedycja, przesłanie, i druk dały powód do podobnych gruntownych, zażaleń. Usiłowaliśmy więc zapobiedz temu wszystkiemu podług możliwości.

Aby napotem w Expedyeyi uniknąć można wszystkich omyłek; w tymże samym domu przy Targowicy na Halickiem
Przed-

Przedmieściu pod Nrem 734. na przeciw
 XX Bernardynów, w którym nasz Ple-
 nipotent JP. Onyszkiewicz mieszka,
 pod jego dozorem założyliśmy własny
 Kantor, i Pana Surowieckiego w nim
 ustanowiliśmy, do którego to Kantoru
 wszyscy JJ. PP. Prenumeranci z uzale-
 niami udawać się mogą, a że natychmiast
 zarządzenie nastąpi, niniejszemi się przy-
 rzeka.

Przeżalenie zawisło tylko od samych
 C. K. Pocztamtów. Jeżeliby się z tej
 strony omyłka jaka okazała; prosimy o
 tém uwiadomić nasz Kantor, który się
 natychmiast uda do tutejszego C. K.
 Oberpocztamtu, i o ucbylenie teyże do-
 praszać będzie.

Co się tyczy druku, tu wprawdzie
 częstokroć opóźnienia uniknąć nie można,
 gdyż iedna tylko w tém mieście drukar-
 nia zemszad robotą jest zajęta. Mimo
 tego iednak przyłoży się usilności, aby i
 z tej strony opóźnienia ile możności za-
 pobiedz.

Urządzenie to: że i nadal u C. K.
 Pocztamtów, i w Kantorze za Lwow
 po 28. Zł. Pol. na półrocze; dla Lwo-
 wa zaś u JJ. PP. Pillera i Pfaffa, tu-
 dzież

dzień w Kantorze po 24. Zł. Pol. prenumerata na Dziennik przyjmowana będzie; zostaje i napotem.

Uwładamia się także ninieyszymi Publiczność: że na potém naproźbę JP. wydawcy przyjmować się będzie Prenumerata w Kantorze naszym, na Zbiór pism ciekawych służący do poznania różnych Narodów i Kraiów (w którym miesięcznie wychodzić będą naynowsze, i nayinteressownieysze polityczne Pisma) na rok za 24. Zł. Pol., każda zaś miesięczna sztuka za 3. Zł. będzie przedawana.

Co się zaś tyczy przesyłania przez Poczte wspomnionych pism, względem tego uczyni się urządzenie, i Publiczność w krótkce uwiadomioną zostanie.

W Lwowie dnia 1. Marca 1795.

Patryotyczni Politycy.
